7920

III

Bibl. Jag.

Eugeniusz Metropolita Prawosławny Kijowski i Halicki 1
2. 39.

Monsieur le Comte!

J'ai eu l'honneur de recevoir votre lettre du 10 Juillet, et c'est avec plaisir que je vous confirme par l'inscription l'offre de mes ouvrages. Agréez ma reconnaissance pour vos beaux vers, que vous m'avez communiqué. Si vous en avez d'autres si sentimentals, ne me refusez pas la meme grace. Vous m'accoutumerez à aimer la poesie. Je ne savois pas que vous avez un genie vraiment poëtique. Si vous continuez d'en profiter, vous enrichirez la poesie Polonaise et pourrez dire avec Horace: Exegi monumentum aere perennius. Autrement qui saura dans la posterité, que vous avez existé?

Je retiens votre Catalogue de livres pour le parcourir à loisir, et quand je choisirai quelques livres, je vous prierai de me les communiquer.

La platine n'est pas encore venue de St Petersbourg. Aussi votre machine restera quelque tems chez nous, et aussitot qu'elle sera arrangée, je vous en avertirai.

Vous demandez ma benediction. Je vous benis de tout mon coeur pour les bonnes oeuvres, en priant Dieu qu'il vous y aide,

et en vous assurant que mon respect et
estime pour vous ne finira qu'avec ma
vie et si vous croyez à l'avenir, je vous
porterai mes voeux de l'autre monde aussi.

Monsieur le Comte

votre tres obeissant Serviteur
Eugene M. de K.

Kioff
24 Juillet
1829.

Od metropolity
Kijowskiego i Halickiego
Eugeniusza

Hrabina z Engelhardt ow. Branicka 2

Alexandrie le 12 juin 1830.

2.67

J'ai reçu Monsieur le Comte votre lettre dans laquelle vous me faites part de vos fiançailles, je vous en fais mon compliment de tout mon coeur, et apprendrai avec satisfaction que vous êtes déja uni par des liens indissolubles à celle qui fera votre bonheur, et d'après tous les eloges qu'on fait de la Comtesse Ozarowska cela ne peut être autrement, je me fais d'avance un veritable plaisir de faire sa

Connaissance.
Soyez persuadé de la parfaite
estime et du sincere interes
que vous porte la Comtesse
Branicka

X. Ignacy Hołowiński
Metropolita Mohylewski

3

L. 38.

28 Kwietnia 1849. Petersburg

Dobrze najłaskawszy Hrabia zrazu wątpiłeś o mej przyjaźni przy mej przemianie: bo jeśli życzliwość trwa jednaż: to zajęcia urzędu tak zabierają człowieka, że prawie nie nie zostaje przyjaciołom. Zaufanie rządców Dyecezyjów i Metropolity całe sprawy Kościoła na mnie wkłada: a przytem u mnie jak Akademia jedni przychodzą, a drudzy wychodzą. Oto przyczyna mego milczenia, które chcę przerwać, choć nie spełniłem Jego chęci: dotąd bowiem od P. Dzickońskiej żadna prośba do Metropolity nie postąpiła. Mogę zapewnić, że wszystko co będzie można zrobię — Dziękuję najczulej za uwiadomienie mię o swej Rodzinie. Proszę swemu synowi, a niegdyś memu uczniowi, a zarazem Jego Dostojnej żonie oświadczyć najszczersze błogosławieństwo, aby najszczęśliwiej w łasce bożej i wszelkich pomyślnościach wiek długi przeżyli: a zarazem proszę mię przypomnieć całej swej rodzinie zawsze mi tak życzliwej. Ja teraz wyjadę do Saratowa, Chersonu, Krymu, Odessy i to na kilka miesięcy. Życzliwy Sługa † I. Hołowiński BK.

X Ignacy Hołowiński Ab Metropolita Mohylewski L. 38 5

7. Września 1849

Starosielce

Mój Dostojny Hrabio!

Jutro wprost do Kościoła przyjadę o 10ᵗᵉʲ i zaraz po mszy będę bierzmował.

Z największą ochotą gotów jestem zawsze a tem bardziej w czasie Mszy ś. mianej w Korycinowie, westchnąć za najdostojniejszej Hrabiny zdrowie

Ze Starosielec serce Tańkowych widzę, bo wszyscy są tu bardzo życzliwi ile ja widzieć po ludzku mogę, ale gdy Tańkowych mało, bo tylko się zgłosili mój Brat i Pan Zedlicz, niewiasty dziś w otwartym bunkie.

Do najmilszego odnowienia chwil mile mi spędzonych w Korycinowie

Zawsze najprzychylniejszy Sługa

J. Hołowiński Abbp.

Xiążę Henryk Lubomirski

7.8

6

Ayant à courir toujours comme un vieux lévrier que les causes ont éreinté, pr. mon affaire, je n'ai que 2 minutes pr. vous remercier cher neveu, de toute l'amitié dont vous m'avez donné une si g.de nouvelle preuve. Que Dieu vous récompense de vos efforts pr. ma bonne cause et qu'il punisse les méchants. Je ne connais point l'opiniâtreté de S. Elle me prouve que nous nous sommes tous abusés sur l'opinion que nous avions de plus d'une personne. Ma

sera immanquablement perdue
le plus douloureux s'est quitté
le sera par des compatriotes
et que l'ennemi ne triomphera
Entier devant Dieu ils en
repondront; et j'espère encore
sur cette terre par l'opinion
qui à la longue prend le dessus
et rend hommage à celui qui
le mérite. Toujours mon cœur
sent le prix de ce que V.
amie fait chez vous et cela
y est gravé pour la vie - Je vous
envoie ci-joint de ma bonne et char-
mante nièce. Au revoir encore

7

avant mon départ qui
suivra aussitôt ma condamna-
tion - Demain Dimanche je
serai à Iwnica à 10 h. du
matin pr. revenir ici pr-
ton 7 h. Vale et me ama

Z

Voici un bout de gazette
jako dodatek do Tamtey:
o odesłanie nazad upraszam.

Jaśnie Wielmożnemu
Hrab: Olizarowi
w Korostyszowie

Stanisław Moniuszko 8

2.15

Czcinajgodniejszy Panie!

Proszę przebaczyć jeżeli pytam bez ogródki co znaczy zawieszenie naszych stosunków od czasu smutnego wyszczerzenia się mego szczęścia w użyciu tylu dowodów życzliwości i sympatii? Trzy są przypuszczalne domysły. Zaczynam od najmniej do prawdy podobnego:

1. żem niezrozumiany,
2. że ~~zwracane~~ pieniądze zabałamuciły się gdzieś,
3. że coś podobnego spotkało odpowiedź z Kijowa i kilka słów łagodzącej prośby, na którą miałem wszelkie nadzieje.

Błagam Was Najłaskawszy mój Opiekunie racz mnie uspokoić co rychło. Niechże tak piękna szczypiostka nie zniweczy się w sen, jak wiele innych.

Z głębokiem Uszanowaniem
najuniżeńszy sługa
Stanisław Moniuszko.

1854. r. m. Kwiecień 13. d. Wilno.

Rkp. 7920 III

Stanisław Moniuszko 2.15

9

Czcinajgodniejszy Panie!

Wanda pomyślnie doszła. Przepraszam bardzo żem natychmiast za nią nie podziękował. Przez kilka tygodni byłem nadzwyczaj zatrudniony przedstawieniem na nowo przezemnie wyuczonej opery Aubera Koń spiżowy, do której musiałem jeszcze 13^cie^ numerów starannych recitatiwów nakomponować; przytem walczyć ciągle z przeciwnościami nienaturalnemi i intrygami płaskiemi którymi Warszawa brukowana. Teraz znowu przygotowuję na Wielki Piątek moją Ostrobramską Litanię a na sobotę przed przewodnią: Mildę do której Kraszewski nowe, cudowne napisał wiersze, zastępujące niemi zupełnie zbyte, dosłownie z tego Witoloraudy wyjęte. — O Rokiczanie tak mnie nagli że przed ukończeniem tej partytury, ani nótki na stronę napisać mnie nie wolno. Nudzi mię ta robota odkąd z niej Cenzura zrobiła bezkrólewie. Nie liczę nawet na powodzenie. To też twardo mi idzie. Tenory mi brzydkie, śpiewaczki grymaszą. Jestem w najgorszym humorze, a twoje może Opłakane mię stawia położenie — ale u nas to tak się dzieje że nikt przewidzieć nie może w jakim go kształcie co chwila postawić mogą!

Wspomnienia Mego Najdroższego Pana byłyby dla mnie bardzo skutecznym zasiłkiem jeżeli zechce od czasu do czasu dobrem słowem pocieszyć, a mnie za wszelką przewłokę w odpowiedzi wyrozumiałem przebaczyć.

Z wysokiem Uszanowaniem

Entreprener w kłopotach

i najobowiązańszy sługa

Moniuszko

1859. w Kwietniu 20. d. Warszawa.
Krak. Przed. 81.

Rkp. 7920 III

7920 IV

7920

Stanisław Moniuszko

11

2.15

Spełniając wolę Czcigodniejszego Pana, libretto Wandy wraz po przepisaniu prześlę do Drezna. Nie mogąc obliczyć się jak prędko wrócę do pracy, tracę prawo do drogiego dla mnie zaufania Kraszewskiego w moją zdolność, i tylko zapewnienie życzliwych że o mnie łaskawie wspomina, pociesza mnie niewypowiedzianie dobrocią mnie. Całem sercem za tę pamięć dziękuję, a jeśliby się podobało odezwać się do mnie, byłbym znacznie dźwignięty. Żyję tu samotnie w ciągłych z ludźmi stosunkach, potrzebuję pracować a próżnuję, iżby mi reszty lat moich a czas ubiera się bez końca. Jak myśleć o tworzeniu! Dwa się jedno nadzieję że na zdrowiu o tyle zyskam iż wody Marienbadzkie będą niezbędne. Droga zatem wypadnie na Drezno, jeśli znajdę się środki, i wierzę najmocniej że kilka chwil podobnych do tych które miałem szczęście spędzić w Domu Kraszewskiego wróci zupełne zdrowie mej duszy.

Z głębokiem Uszanowaniem

przywiązany sługa

Stanisław Moniuszko

Warszawa – 1864. Maj 6. d.

u. Wierzbowa 638 a.).

JWielmożny Hrabia Gustaw Olizar

w Dreźnie.

Rkp. 7920 III

Bialystok le $\frac{30 \text{ Aout.}}{11. \text{ 7bre}}$ 1827.

J'ai reçu avant hier, mon cher Comte, votre Lettre de Grabki du 26. Aout, et je m'empresse d'y repondre, en adressant ma Lettre comme vous me le prescrivez à Radziwillow — Loin de vous en vouloir, je dois vous remercier pour votre proposition de prendre le jeune Grodzicki dans le Corps de Lithuanie, mais c'est la premiere fois que j'en entend parler et je n'ai point reçu la seconde Lettre dont vous me parlez dans celle ci — Votre Lettre où vous avez la bonté de me feliciter sur mon Commandement est la seule qui m'ait parvenue et j'y ai repondu de suite à Cracovie —

Pour en venir à Grodzicki dont je connais et j'estime si fort le Pere, voici ce qu'il faut faire pour obtenir le resultat demandé par lui et fort souhaité par moi — Je compte me trouver à Varsovie pour la nouvelle année et c'est alors qu'il faudrait envoyer le jeune prétendant pour arranger là les choses,

car

sa qualité de Cracovien nécessiteraient autrement beaucoup de formalités difficiles à arranger de loin — Veuillez donc dire cela à Grodzicki Père, au quel au reste je compte écrire moi même par la poste prochaine —

Quand à ce que vous me demandez pour devenir Castellan, je ne manquerai pas de faire tout ce qui m'est possible pour que cela reussisse, d'autant plus que je le trouve parfaitement juste et convenable. — Ma femme vous remercie pour votre souvenir et moi je vous prie de ne jamais douter des sentiments d'amitié bien vrais que

votre poste

Votre devoué serviteur

A. Orzowski

Zbiór autogr. I.

Hrabia Alexander Potocki 2.83

13

J'ai reçu Mon Cher Comte votre lettre du onze Aout avec l'argent, je suis bien faché de ne pas avoir beaucoup de débiteurs comme vous, et parmi tous ceux que j'ai vous êtes le seul que j'aurais voulu garder, et pre= cisement le seul qui ne veut plus m'avoir pour son creancier c'est vraiment avoir du guignon en toute chose, j'ai tardé à vous répondre primo pour ne pas deranger vos occupa tion de Jubilé et ensuite je ne savais ou vous trouver malgre vos projets de solitude et de Retraite en Crimée vous courrez le monde dans tous les sens viendrez vous pas à Odessa avant ou après les contrats vous y trouverez de bons amis et des gens qui sauront vous apprecier vous me permettrez j'espere d'être de ce nombre et vous voudrez bien croire au devouement de votre tres humble serviteur

Alexandre Potocki

Hrabia Potocki 2.54 14

Monsieur le Comte

Le porteur de la présente me fournit Mon cher Comte l'agréable occasion de me rapeller à Votre précieux souvenir — On m'avoit dit que Vous pensiez Vous remarier — Il y a maintenant si rarement de bonheur que l'on cherche dans cette union, que l'on y rencontre plutôt des chagrins — Garantissez Vous en pour le reste de la vie cher Comte Vous avez tant de ressources à Vous la rendre agréable. C'est le voeu sincere que je forme pour Votre bonheur inaltérable

Monsieur le Comte

Votre très humble et Obeisant Serviteur

F. Potocki

Bilylewka ce 3 9bre 1828 —

Paul Rietschel rzezbiarz Saski

15

2.73

Leider, verehrtester Herr Graf ist es nicht möglich heute anzufangen. Doch bin ich gern bereit, morgen und Sonnabend jeden Tag 2 Sitzungen entgegenzunehmen. In Zeit von 8 Tagen hoffe ich dann auch fertig zu sein, um Ihnen den Kopf vollendet zu [illegible].

Mit Verehrung

ganz ergebenst
Ernst Rietschel

60 r

Sir Richard Robinson

16

2.35

Monsieur le Comte -

Lord & Lady Essex dinent demain au Panorama a 2½ heures. - Madame la Comtesse Clermont y sera également, - J'ai proposé a Mr: de Liebermann d'être du parti, - Voulez vous, aussi bien que Madame la Comtesse être des hôtes? - Lord & Lady Essex seront charmés de faire cette connaissance. - Je vous salue avec une considération distinguée. -

Richard Robinson

ce Lundi - 29 Juni - 1846.

Mons.

Mons. le Comte Alfieri

[illegible]

232

Kapitan Łaniski 2.11

18

Mon cher Comte j'ai l'honneur de Vous adresser quelques lettres et autographes que j'ai pris à la hâte dans mes paperasses. Je les mets tout à fait à la disposition de Mme la Comtesse à l'exception de la lettre de Rachel la seule qui me reste mais je la rachèterai par une autre que je chercherai à me procurer. J'en accepte aussi la note de Lormeur qui est un petit document historique, mais si Mme la Comtesse désirait faire une collection d'autographes je lui en enverrai une grande quantité de Dresde.

Veuillez agréer je vous prie l'assurance de mes sentiments les plus distingués

ce jeudi

Łaniski

Hrabia Konstanty Tyzenhauz 20

2.74

Postawy 30. września 1851.

Od momentu pożegnania się z Szanownym Hrabią w Żytomierzu, tkwiły w pamięci mojej zarówno przyjemne chwile przepędzone w Korostyszewie jak i rozmowa jaką z nim miałem w drodze do Żytomierza, a to zawsze w myśli zadosyć uczynienia żądanej potrzebie, lecz w miarę oddalenia się od Żyznej Wołyńskiej krainy uważałem stopniową a niespodziewaną różnicę urodzajów które czym dalej na północ tym gorszą przybierały postać, tak że gdy przybyłem do domu ze smutkiem ujrzałem cały widnokrąg pod wodą skutkiem nieprzerwanych dżdżów i wyobrażenia mąk i [illegible]. Nieszczęśliwi mieszkańcy srogim zagrożeni głodem

niétylko że się pozbawili wszelkiego zboża

bez nagrody ich jedyna nadzieja zasiewka do

szczętu przepadły, bo gdzie woda niedosała tam

robactwo do szczętu zniszczyło. W tak smutnym

położeniu Włościan musiałam dać im cały

ozimy wsiew, a zaspokajenie Dwóchdziestu

tysięcy łaknących żołądków Utriusque Sexu

aż do nowego zbioru będę musiała karmić,

w takim razie ma się samo z siebie rozumieć

że opłata podatków na mnie się oprze co

razem wzięte daj Boże abym zdołała

130/τ. r. s. zaspokoić. Niemniej więc szanow-

ny Hrabio poczytaj mi za złe iż nie stałam

w gotowości z pomocą, tym bardziej że

i Kuzynce Szaparowskiej odmówną dałam

odpowiedź. — Wpatrzę z listu Hrabiego

uważam że Opiekun siostry synowej

Jego

nie odmawia, lecz tylko warunki trudne do przy-
jęcia podaje, w takim stanie rzeczy wypadałoby
wszelkiemi środkami zmienić jego przekonanie
byleby on swoim postawić.

Jeżeli nas Opatrzność próbuje niepodobna
aby też nie przyniosła ulgi i pociechy, czego
z pełnego serca życząc ślę wyrazy szczerej przy-
jaźni i uwielbienia z jakiem być nie przestaję

H. Tyszkiewicz.

Gat Vrabia (później X ia)
(2c) Woronzoff

Aloupka le 10 Octobre 1851.

2.76

Je ne sais pas comment vous remercier assez cher Comte pour le très grand plaisir que vous nous avez fait par votre lettre du 23 7bre qui nous a donné une preuve si aimable du bon souvenir que vous avez gardé ainsi qu'à notre belle Côte dont vous avez été un des premiers Barons. — Soyez bien persuadé que nous ne vous avons jamais oublié, que nous avons bien souvent pensé à vous et que nous serions bien heureux de vous rencontrer encore un jour en Crimée. — Notre Côte a bien profité depuis que vous l'avez quittée et serait heureuse de se montrer à vous dans sa nouvelle situation.

J'ai un très grand plaisir à vous
annoncer que j'ai pu presque de suite
arranger l'affaire de Mr Wezgaszynowski
et le General Fedoroff lui a dit
devant moi qu'il lui donnerait
bientôt une place avec apointement
à Odessa. — Votre protégé a l'air tout à
fait comme il faut et je serai
heureux de lui avoir rendu service et
d'avoir pu faire plaisir en même
temps, au premier et au plus
aimable des propriétaires de Chandja-
-tcivor, dont je crois que Strabon
parle dans le dixième chapitre de
son troisième volume. — Ma
femme ~~vous~~ remercie bien pour
votre souvenir et c'est elle qui vous
écrit sous ma dictée, c'est donc une
lettre de nous deux et c'est nous deux

qui nous disions que nous nous
aimons toujours et je le répète que
nous devons toujours nous revoir ! —

Votre tout dévoué
Ph. Worms

Gen Hrabia później Xiążę Woronzoff L.76 24

Odessa 14 Mars 1828

Cher Comte, et Baron vos ordres étoient déja executés avant que votre lettre ne m'est pas revenue.

Le bon Mon. Desperres m'ayant écrit ce que s'étoit engagé de faire chez vous, et combien il desiroit pouvoir remplir ses engagements envers vous. je lui ai répondu de suite rien ne l'empechoit car outre que le gouvernement lui a donné plein droit en l'oubliant pendant une année de chercher ailleurs nous ne pouvons rien faire à Oricandea

jusqu'à l'automne, et que pour-vu qu'il fut de retour en Crimée pour septembre tout soit bien de cette manière vous avez tout le temps d'arranger avec lui vos établissemens économiques, et je n'aurai en aucun cas voulu qu'on fit quelque chose à Orianda avant que je n'y vient moi même.

Cher Comte et moi aussi je viens vous dire un petit mot tendre et d'aimable. pour tendre, il sera bientôt dit, mais pour aimable, [illegible] d'autant plus qu'il est 10 heures du soir et que j'ai déjà fait 4 Robers. Venez nous voir en Crimée, venons passer encore quelques jours agréables ensemble. Adieu cher Comte, je vous assure de ma vraie amitié

E Woronzow

Lisez ici à la plume
comme je voulais signer
adieu donc cher Camille
veuillez me croire bien
sincèrement

tout à vous
M. Waroucker

Бердичевъ
17 мая

Его Сиятельству

Милостивому Государю

Графу Густаву Филипповичу

Олизару

1–12

въ Житомиръ

2

Mme F. de Bacheracht. 26

2.52

Il me semble que vous devez aimer les fleurs, vous qui êtes toute poésie, permettez moi donc, chère Comtesse, de remettre à votre porte quelques messagers du printemps et d'y joindre la dernière partie de Nélida. Vous aurez les premières encore aujourd'hui. J'ai écrit à Mme Sand pour vous éviter le désagrément d'une demande ; si elle vous parle de moi, veuillez lui dire qu'elle n'a pas à craindre de moi ces absurdités littéraires, où une personne à peine admise auprès d'elle se croit en droit de faire une longue description au public des paroles et gestes de Mme Sand, que je désire la voir pour cinq minutes seulement et que je n'ai d'autres intentions que celles de lui manifester mon admiration. Je pars mercredi ou jeudi pour le Havre, où j'ai à embarquer pour l'Amérique une jeune fille que j'ai élevée. Si d'ici là vous trouviez occasion de glisser un mot en ma faveur à Mme Sand, vous m'obligeriez infiniment, mais il faut que cela se fasse de soi même et sans que cela

vous gêne le moins du monde. L'idée de vous avoir rencontrée m'est bien douce et je la considère comme un bienfait que je dois à notre défunte amie.

Mes tendres bonjours.

J. de Bartholdi

Carl Gustav Carus.

27

2.60

Verehrteste Gräfin!

Ich erhalte von Zeit zu Zeit
durch Ihren Herrn Gemahl Nachricht
über Ihr Befinden & Ihre Reise
was mich alles in hohem Grade interessirt.
Möge der gute Muth den Sie hatten
als Sie, trotz meiner Bedenklichkeiten
<u>allein</u> hier abreisten, Sie immerfort
begleiten & Ihnen in den schönen
südlichen Gefilden, ein Wiederfinden
innerer Ruhe & innern Genügens
bereiten! —
Ich freue mich bald einen Brief

40 ✗

von Ihnen zu erhalten welches mir gute Nachrichten von Ihnen bringt!"

Nehmen Sie einstweilen hier zum neuen Jahre meine besten treusten Wünsche für Ihr Wohl und behalten Sie doch in ferner Gegend in freundlichem Andenken

Ihren ganz ergebenst

Carus

Dresden d. 3 Januar 1846.

Doktor Gustaw Carus pisarz, poeta i malarz.

L. 19

28

Mein theure verehrte Freundin!

So lange waren wir ohne alle Nachricht von Ihnen selbst, daß Ihr Brief uns um so mehr eine wahre Freude bereitete! — Wäre nur sein Inhalt etwas heiterer gewesen! —

Daß eine Seele, die so viel Gutes, Wahres und Schönes in sich ~~[illegible]~~ faßt, so viel Kummer und Schmerzen immerfort im Leben erfahren muß und so schwer zum wahren innern Zufrieden=seyn gelangen soll! — Wäre nicht

dieses Leben überhaupt nur
als Vorbereitung und Prüfungs-
Zeit zu betrachten so wäre diess
um so schwerer zu begreifen und
zu ertragen! — So aber fasst man
sich immer wieder in dieser höhern
Rücksicht! —

Dass Sie dort so sehr isolirt
sind hat ~~uns~~ besonders leid gethan
und gerade in dieser Beziehung
habe ich mit Freude gelesen dass
Sie sich vornehmen wieder hierher
zu uns zu kommen. — Was irgend
Freundes-Sorge vermag Sie zu

29

trösten und zu erleichtern – das wenigstens – Sie wissen es! – erwartet Sie hier! –

Die Meinigen sind wohl und alles athmet neu auf bei der Erhaltung des Friedens! – Nehmen Sie also von Allen die herzlichsten Grüsse (auch von Constanze!) und möge Ihre Gesundheit wenigstens so weit reichen Ihnen die Reise möglich zu machen und zu erleichtern!

Mit treuer Ergebenheit

Ihr Carus

Dresden d. 14/12 50

Madame
Madame la Comtesse Olizar
à
Genève

11

27

DRESDEN 17 DEC.

GENEVE 19 DECE 50 8 M

E.B. 17 Dez. 50 Curs I.

Ks. Stanisław Chołoniewski 2.75

30

Madame la Comtesse!

Le pr. Borys Czetwertyński que j'ai rencontré hier à Pietniczany m'a assuré que Vous esperiez l'arrivée de Monsieur votre frère à Korostyszef. Les bontés que vous avez toujours eu pour moi m'enhardissent à mettre sous votre protection la ci-jointe lettre pour l'abbé Victor. Si j'étais le maître des circonstances, je serais moi-même infailliblement le porteur de cette lettre et outre l'avantage de vous presenter mes devoirs, Madame, j'aurais celui, de m'informer de l'état de santé de Maman, et de tout ce qui tient à la prosperité de votre respectable famille, Madame, qui occupe une des premières places dans mes pauvres prières. Veuillez m'en dire quelques mots et croire aux sentiments constants et devoués

De votre très humble serviteur

Stanislas Chołoniewski

Janów 27 Juillet
1841.

Oktaw Jaroszyński i Hrabia Maurycy Poniatowski 2.69

31

Madame!

Les Sous-Signés, membres du Comité organisé à Kieff pour la réception de Leurs Majestés l'Empereur et l'Impératrice ont l'honneur de joindre leurs instantes prières à l'invitation que Vous avez reçue Madame par l'organe du Maréchal du district afin de venir leur prêter votre bienveillant concours pour faire les honneurs du bal offert par la noblesse du pays que Leurs Majestés ont daigné accepter.

On attend l'arrivée de Leurs Majestés le 24. du courant.

Nous Vous prions de nous honorer d'une réponse par le même courier. —

Octave Jaroszyński

Maurice Poniatowski

le 7 septembre 1856.
Kief.

Madame la Comtesse Josephine Olizar née Comtesse Ozarowska.

N. 45.

Frantz Liszt. Rkps BJ 7920

2.4.

Madame,

Oserai-je assez compter sur votre gracieuse bienveillance pour espérer que vous n'avez pas perdu toute mémoire de moi? Voici plus de quatre années que je n'ai été assez heureux pour me rappeler à votre souvenir — à la vérité je n'ai pas laissé que de vous faire parvenir par divers intermédiaires du Sud et du Nord, des messages de respect et d'affectueuse reconnaissance pour la bonté que vous m'avez

4 fr

témoigné, mais je ne sais s'il, vous sont arrivées, — et à mon dernier séjour à Dresd, je n'ai malheureusement pas eu l'à propos de vous y rencontrer.

Si aujourd'hui je viens vous troubler par ces lignes, daignez me le pardonner en faveur du motif qui m'y détermine. Il s'agit de rendre un service à un jeune compositeur qui mérite à tous égards l'estime et l'intérêt qu'il a su inspirer à ceux qui ont eu occasion de le connaître. En sa qualité de

Weymarois, Mr Gustave Schmidt
(dont le premier ouvrage „le
Prince Eugène" vous est probablement
connu) a jugé convenable de
s'adresser à moi pour lui faciliter
les voies qui le conduiraient
à son but présent, d'occuper
la place de Musik Director, au
théâtre de Dresde, laissé vacante
si je ne me trompe, par Mr Roeckel.

J'ignore si Mr Schmidt
qui se trouve à Francfort depuis
plusieurs mois (où il doit épouser
très prochainement la nièce
d'un de mes amis, Mr Beurmann
Rédacteur du journal de Francfort)

a déjà fait d'autres démarches à l'effet d'obtenir cette place; mais de toutes façons permettez-moi, Madame, de vous recommander sincèrement et vivement sa candidature, et, s'il était possible grâce à Vous, qu'elle eut des chances, j'oserai vous prier de vouloir bien m'en informer afin de me mettre à même de donner cette bonne nouvelle à Mr Schmidt.

Veuillez bien encore, Madame, avoir la bonté, de me rappeler respectueusement au bienveillant souvenir de S. E. Monsieur de Lüttichau et daignez agréer, je vous prie, l'expression des hommages les mieux ressentis

De votre très humblement dévoué

F. Liszt

Xiądz Gr. Mermillod (z Genewy) 34
Biskup z Ebron in partibus infidel.

Rome, le 25 Mars 1855 27.

fête de l'annonciation de la Ste Vierge

Madame et chère Comtesse, votre lettre m'est arrivée comme un doux souvenir d'une bonne affection que mon cœur vous a vouée et vous garde à jamais.

Oui, Dieu m'a conduit au milieu d'âmes en peines, il m'a donné la triste et consolante mission d'aider le cher Comte Walewski dans les angoisses et les périls de l'agonie, et d'adoucir les regrets des âmes qui le pleurent. à défaut de puissance consolatrice, je leur ai donné ma foi et mon cœur, elles ont vu ma tendresse pour elles, ce qui leur a fait du bien. Vos sympathies, celles de votre mari, ces larmes de regrets que vos lettres révèlent leur ont été un baume dans leur amertume. Merci pour elles de vos larmes, qui sont une consolation.

Mais que pouvons-nous en face de ces coups inattendus,

sinon prier et pleurer? La piété de ces Dames leur a apporté des consolations meilleures que mes paroles.

Oui, je me rappelle votre isolement, cette solitude où j'avais rencontré votre cœur; entre vous et moi, il s'est établi un de ces liens mystérieux que forme Notre Seigneur, et depuis lors j'ai gardé un fidèle souvenir à cette âme que je voulais soutenir et sanctifier. Dieu a été bon, il a écarté déjà quelques épines de votre chemin, mais la route est encore bien rude. Courage, mon enfant, courage! Armez-vous de foi, de prière, de la sainte communion, liez votre âme à l'énergie de la vertu, sans vous laisser abattre par les troubles et les luttes inévitables de la vie.

La douleur de l'âme, les tristesses du cœur, l'infirmité du corps sont le cortège de notre existence, c'est là un compagnon de voyage qu'il nous faut subir de bonne grâce et qui d'ailleurs a lui seul la clef

de la demeure qui nous attend après les fatigues du chemin ; que de larmes et que de souffrances sont versées inutilement dans les confidences humaines et qui fructifieraient dans le cœur de Notre Seigneur. Je vous dis ces choses, comme si nous reprenions nos causeries de jadis ; mais j'ai entrevu en vous de si nobles facultés qui peuvent s'épanouir au soleil de la foi vive et du dévouement sérieux, que vous me pardonnerez ce petit sermon que je vous fais avec un cœur que vous connaissez.

Ma santé est toujours en ruines ; d'ailleurs les grandes ruines de Rome nous rappellent aussi notre fragilité, et je remercie Dieu de m'avoir imposé quelques petites maladies, ce qui m'a valu mon séjour à Rome, la rencontre de bonnes âmes, la vue de nos grands souvenirs chrétiens, des merveilles du vieux monde et les gloires de la foi. Rome est la cité de l'âme ; nulle part on n'aime mieux et on ne prie mieux qu'en présence de cette terre pétrie de souvenirs et de sang, sous ce ciel si bleu, plongé dans un horizon qui fait rêver le ciel, le cœur prie toujours pour ceux qu'il aime, c'est vous dire qu'à Rome plus qu'ailleurs j'ai pensé à vous et je vous bénis in N. S. J. C.

G. Mermillod

Donnez à Mme la Comtesse nos souvenirs ; je n'ai pu que l'entrevoir ; mais nos courtes entrevues m'ont laissé de vifs regrets et le désir de la revoir encore !

à Madame la Comtesse Olizar

X. Samuel Stefanowicz
Arcybiskup Ormiański
L. 77 Lwowski

Lwow 22. Kwietnia 1842.

Naymilsza Duszu drogie y nieocenione mi w Chry-
stusie dziecie.

Aby cie ten list zainteressowal potrzeba by mnie wie-
dziec o twoim polozeniu, o zdrowiu ciala y duszy
o twoim pragnieniu y staraniach, abym stosow-
nie do twoich uczuciow y myśli moie zdanie y zy-
czenie tobie wynurzyl, a nic o tobie niewiedzac
chcąc kilka słow do ciebie przemowic, niemogę
iak tylko w ogole cokolwiek powiedziec. Zna-
iąc ciebie Naymilsza Duszu od lat dziecinnych.
gdzie doswiadczałem że rosniesz w laskey y bazko-
natosci, mysle że iestes wierna powołaniu Chrze-
scianskiemu. zyiesz dla Boga, wszystkie swoie
sprawy odnosisz do niego, y z kazdego czynu staraż
się mu podobac, mysle że iedynie smakuiesz w obcowa-
niu z Bogiem przez modlitwę y rozmyslanie po-
bozne, myslę że mysza kochasz, y od niego iestes kocha-
na y wspolnie przykładaciesz aby w domu wa-
szym Bog byl czczony, kochany, chwalony y słu-
zony nietylko od was obojga ale y od domowni-
kow, myslę że doczesnosc ciebie niezaymuie, y nie
szukasz w niey swoiego uszczęsliwienia, ani przy-
bytek ciebie niecieszy, ani ubytek nie zasmuca, ubły-
bienia tobie y krzywdy ciebie nieobrazaią, y w tym
punkcie wyobrazasz na sobie Jezusa Chrystusa. Kto-
ry ~~na~~ miotane na siebie obelgi y potwarze darował,
przebaczał, y dobrze czynił swym przesladowcom, my-
slę że to zycie uwazasz za pielgrzymkę y podroz ktorą
odbywsię do zywota wiecznego, na ktorego dostąpienie
wy oboje Gucio y Dusia zasługuiecie robieniem
skarbu dobrych uczynkow. Ztąd uzywanie po-
koju duszy. Pokoy duszy iest naydrozszym nie-

bios darem. wszyscy ludzie go pragną, szukaią go w
doczesności mianowicie w dogadzaniu miłości włas-
ney y wszystkim uczuciom zmysłowym, które roz-
wiuzione dręczą, szarpią, rozdzieraią y zabijaią
doczesnie y wiecznie, duszę y ciało.

Nie ustaię za wami Oboyga wstawiać się do Oyca mi-
łosierdzia abyście używali słodkiego y nieocenio-
nego pokoiu duszy, abyście zwalczyli miłość włas-
ną zaparciem swoiey woli; aby sumienie dawało
wam swiadectwo że iesteście takiemi, iakie-
mi być powinniście, y iakiemi Bóg was chce
mieć dla swoiey chwały, y dla waszego zbawienia.
Pokóy wam Zdrowie y błogosławieństwo Boże,
tego wam szczerze życzę bo moja dla was przyiaźń
iest rzetelna, iest chrześciańska stała y niezmienna,
bo ugruntowana na posadzie miłości Boskiey

Samuel Stefanowicz

Arcybiskup Ormianski Lwowski

Beust, Minister Saski, później Kanclerz Cesarstwa Austryackiego 37

L. 27.

Mon cher Comte

Pardonnez moi de
vous avoir manqué
encore à une heure
indue, mais j'étais
si occupé et il
m'était impossible
de vous donner plutôt
de mes nouvelles
Vous pouvez être
parfaitement tranquille.
[illegible] pas un
[illegible] de la part
de Saxe

de la justice — c'était
la seule chose dont
je ne pouvais pas
répondre — et maintenant
elle [illegible] tout
droit.
Vous [illegible] [illegible] vous
[illegible]
[illegible] redoutez le scandale
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Paul [illegible] mettre [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
ordres pour que les
commissaires de police
M. Schilling, [illegible]
[illegible] Est-il possible que
homme [illegible]

38

Spohr si nous [illegible] [illegible] mis
entre les mains de
votre disposition.
Il se présentera
à 8 heures.
chez vous à défaut il
s'y rendra
vous accompagnera
au chemin de fer
et même plus loin
afin de s'interposer
en cas de besoin.

Agréez, cher ami,
toutes mes
cordiales
amitiés
c 1 mai

[illegible]

J. M. J.

Ksiądz Alexander Jełowicki 2.32.

+ 7. Czerwca 1857 39
12. Rue Duphot
Paryż

Jaśnie Wielmożny Hrabio Dobrodzieju.

Przy znaglonym wyjeździe Czcigodnego Półkownika, nie wiem czy go dosięże niniejsze zaproszenie, więc je przesyłam z prośbą o propagandę tej składki, i o przysłanie co się da uzbierać.

A jeśli po obrachowaniu kassy, pomimo tak hojnych datków pozostanie co na dobre i miłosierne uczynki, to proszę i o naszym klasztorku, służącym Bogu i Ojczyźnie, nie zapominać, abyśmy tem więcej środków do tej służby mieć mogli.

Przyzywając na Szanownego Półkownika wszelkich błogosławieństw Boskich, prosi Go o wzajemną modlitwę przywiązany i pokorny w Chr. Sługa

X. A. Jeło[wicki]

Xiężna z Jabłonowskich Stolnikowa Czartoryska, 4.68 40

Je suis bien au regret chere Comtesse de ne plus vous voir avant votre depart et de ne pas faire la connaissance du Comte, ma santé me retiend au lit voici le Sac des Medailles si vous ne pouvez les emporter renvoyez le moi tout de suite. je joins aussi le chapeau. le livre du cathalogue des Medailles est parti hier par le Courier et sera remis au Prince henri par le Comte de Ludolf.

Les Douanes de Mer sont encore plus rigides qu'elles de terre je vous en averti. quand vous serai pour revenir prevenez m'en a tems et je vous enverrai avec toute la facilité possible le Lasciapassare pour les Douanes Romaines.

agreez l'expression de tous mes sentiments les plus distingués

Czartoriska.

chere Comtesse le Domestique Joseph est un honnet homme, et fidel que a toute honneur ce je puis recommander

Xiądz Dr. Forster, Kanonik później
Xiąże-Biskup Wrocławski

41

2.13

Ew. Hochwohlgeboren

Beehre ich mich beifolgend mit ge-
horsamsten Danke das sehr schätzens-
werthe Buch von Abbe Gaume
zurück zu senden.
Gerne hätte ich es selbst überbracht,
um mich dabei von dem Be-
finden der gnädigen Frau
zu überzeugen, allein ich
bin krank und muß schon meh-
rere Tage Stube und Bett
hüten.

Indem ich Gott bitte, daß Euer Hochgeboren Familie segnen, geharre ich hochachtungsvollst

Euer Hochgeboren

Laubersthal d. 28 März 1845.

Gehorsamster
Leister

Hrabia Kisseleff. Poseł Rosyjski w Paryżu. 42

2.9.

J'accepte avec plaisir l'invitation de l'aimable Comtesse et je lui offre en attendant mes salutations très humbles.

Kisseleff

Doktor Marjolin 214

43

Madame la Comtesse,

Vous trouverez ci-joint une consultation bien tardive; vous la lirez, nous en conférerons ensemble. J'y ajouterai, j'en retrancherai les détails que vous jugerez convenable. Mais je persisterai dans ma conviction que vous devez recouvrer votre santé.

Votre très respectueux
et très dévoué serviteur

Marjolin

Turin 7 9bre 46

45

2.86.

Bucharest le 11. Juin.

Madame la Comtesse.

J'ai fait une tournée pastorale dans mon Diocèse et ne suis rentré à Bucharest que samedi dernier. Ce jour seulement j'ai eu connaissance de la bienveillante lettre que Madame la Comtesse m'a fait adresser et du don de dix florins, qui y étaient joints en faveur de mon Séminaire.

Veuille Dieu, Madame la Comtesse, vous recompenser au centuple pour le soutien que vous avez accordé à mes chers seminaristes. Leurs prières vous sont acquises et j'y joins les miennes de tout cœur.

J'ai l'honneur d'être,

Madame la Comtesse,

Votre très humble serviteur.

+ Ignace Paoli
Evêque de Nicopolis et Administr.
Apost. de Vallachie

X. Denis Affre Arcybiskup Paryski L. 40 46

Archevêché

de Paris.

Paris, le 6 Juillet, 1844.

Monseigneur,

Monsieur le Comte Olizar, ancien Sénateur de Pologne, qui se propose, dans un voyage entrepris pour sa santé, de passer quelques jours dans votre ville Episcopale, me prie de lui servir d'introducteur. Je le fais avec plaisir, en vous le présentant, sur le témoignage du Prince Czartoriszky, comme un des hommes les plus recommandables parmi les Polonais exilés.

Agréez, Monseigneur, l'assurance de mon dévouement et de mon profond respect.

+ denis arch de paris

les nombreuses confirmations que je fais en ce moment m'ont obligé d'emprunter une plume étrangère

X. Aristaces Azaria Arcybiskup Ormiański Mechitarista 48

Rispettabile Sig Conte! 2.41

Ho ricevuto il rispettabile suo foglio entrovi tre zecchini per i libri e 4 Ste Messe, le quali saranno celebrate affinchè il Signor Iddio degni accompagnarLa colle sue benedizioni il di Lei viaggio, ed io spero che al suo felice ritorno potrò avere il piacere di riverirLa e significarLe il vero mio attaccamento a tutta la nobile sua famiglia, ed in specie a Lei Sig Conte di cui sono

affzmo Amico
Aristace Arcivo di Cesarea

Dal Convento 18 18/4 37

Al Rispettabile Sig.
Ill. Sig. Conte Ozarowski
S. S. M.

Monsignor Aristace Azaria
Archevêque Arménien

X. Kasper Cieciszowski Biskup Łucki, Metropolita Mo-
-hylowski

2.66. 49

Jaśnie Wielmożna Moście

Dobrodziko!

JW. Gustaw Hrabia Olizar przed kilką dniami będąc u
mnie w Łucku dał mi wiedzieć, iż ma zamiar połą-
czyć się związkiem Małżeńskim z JW. Hrabianką
godną Córką JWMęPani Dobrodziki prosząc wydania
Indultu od Zapowiedzi. – Że pod tę porę zostać mię
cierpiącego, poleciłem JW. Biskupowi Suffraganowi
Officiałowi Generalnemu Podhoreckiemu, aby u-
twił ten Interess. – Jakoż wspomniony JW. Biskup
rozpatrzywszy, iż niemasz przyczyny odmówienia
żądanego Indultu, wydał go, i iak mam wiado-
mość sam atem pisał do JWMęPani Dobrodziki. –
Znaiąc oddawna zacne Imie JWo Gustawa Hrabiego
Olizara, a nawet z Rodzicami tegoż iako da-
wnieyszemi moiemi Dyecezaninami maiąc do-
brą przyiaźń, niemogę iak tylko z uwielbieniem

zawsze

zawsze wspominać tę szanowną Familię. — JW. Hrabia Gustaw, posiadaiące naylepsze przymioty serca, i rzadki szacunek od wszystkich, iaki dla siebie umie zyskiwać, rozumiem iż w połączeniu tem swoim z JW. Hrabianką potrafi uczynić wzaiemne pożycie miłym, a dla JW. WmPani Dobrodziki i cały Jey szanowney Familii przyniesie prawdziwą pociechę. — Ja z Serca moiego pasterskiego wszelkiego szczęścia dla obóyga Państwa młodych pragnę, oto Boga proszę udzielaiące z cały przychilności moie dla nich błogosławieństwo. —

Miło mi iest zawsze z prawdziwem uszanowaniem i wysokiem upoważeniem zostawać. —

Jaśnie Wielmożney WmPani
Dobrodziki
nayniższym sługą —

dnia 15. Czerwca 1834 r.
w Linku
J. Ciecis zowski.

JW. Hrabinie — Ożarowskiey. —

L. 31. 51

Najprzód Obie Krąpińscy
zasyłamy swoje uszanowa=
=nie do Szczypulis – Powtórne
donoszę że Szparagi są go-
towe, ale nie wiem czy [illegible]=
wy na nie gotowe. Niech
więc Pani albo po nie przy=
szle albo mnie uwiadomi
kiedy je przysłać. Zosia pra-
wie z tamtego świata wróciła;
Moja Żona zdrowa strzedze
wa się w tych czasach cho-
rować, ja zaś nie mam czasu
być chorym. Co tylko jest
na świecie zdrowia szczęścia
i dobra, tego wszystkiego
Wormnym Szczypulce życzy.
Całemi Pani życzliwi
Krąpińscy

19. Sept 1820 –
z Wormnyzna

52

Z.31. 53

Pamięc Pani o nas i tey Życzli-
wości o moią Zonę i Zonie przyięliś-
my z uczuciem szczerych i wdzięcz-
nych Przyiaciół których ani z pa-
mięci ani z Serca nie wypuszczaią
Stryjaki — Moia Zona szczęśli-
wie przed dwoma tygodniami
urodziła Syna, i wszyscy dotąd jes-
teśmy zdrowi i szczęśliwi. Niechże
tak zawsze będzie Pani z Dziećmi
i z Wnukami jak nam iest teraz.
— Szparagi teraz nasadzam bo iuż
w czas jest ich sadzenia zawsze
lepiey wierzymy że ich doczekać na
które zaprosiemy się kiedyś z Latą
kollekcya Wonnicyuszy pod literą
KKKK — Kwiaty które kazał prze-
dziwnie ozdabiaią przedziwnie Żadny
Ogród w Stryjnie przyimie Ogród
Wonnicyuszu czy teraz czy na Wios-
nę — osobny na klomb będzie
przeznaczony pod iego Imieniem. A
tak

tak ślady przyjaźni Rodzicielskiey
dla Pani zostanie się i naszego
Dziecięcia kto jest Pani i Stasiowi —
Całemi razem, Całey Szczęście od całego
Uroczystego Tączę uszanowanie —
Krępiński —

16. 8bra 1820.

Niech Pani Ożarowska Kazu Sa-
dzić Szparagi na Śrzodku grządki
na tokie kroków od Krańców, i
grządki wznieść nad ziemię —

Y. 36

Lwów 21. Grudnia 1829.

Cecilio, wierna sługo Boża! Wieki minęły jak-
śmy z sobą nierozmawiali, pomimo węzła przy-
jaźni, którą jesteśmy w Chrystusie spojeni, tak
przez lat kilka chowaliśmy milczenie, jak gdy-
byśmy sobie byli obcemi. Z mojej strony było mil-
czenie aby ciebie niezmuszać do odpowiedzi, coby
ciebie kosztowało wiele gwałtu, gdybyś usiłowała
zrywać pęta, które na ciebie włożyła mordercza
słabość. Zabroniłem więc sobie narażać się tobie
y bezskutecznie pisywać do ciebie. Będę milcza-
łem, kochać jednak ciebie, szacować y wielbić
nie ustaję, codziennie u ołtarza w obliczu Ojca mi-
łosierdzia z całą ku tobie najmilszej mi w Chrystu-
sie Córce Ojcowską wylewam się czułością. abyś
sobie w Bogu, a Bóg w tobie podobał sobie.
Pokusiłem się dziś przerwać milczenie w po-
chlebnej nadziei że przemawiając do ciebie
będę szczęśliwszy otrzymać odpowiedź, co może
ciebie wzbudzić abyś weszła w zawód życia, który
przerwała drażliwość nerwów.

Powód do tego listu dał mi zgon święty y błogosławiony
pobożnego Tomasza Dąbskiego wspólnego nam
przyjaciela. Od lat dziecięcych byłem rządcą jego
sumienia. W ciągu tego czasu wielkiemi krokami
postępował w doskonałości, spowiadał się często y
od spowiedzi do spowiedzi coraz żywszą w nim doznawa-
łem wiarę, mocniejszą ufność, y gorętszą ku Bo-
gu miłość, często z nim obcowałem, y byłem na-
ocznym świadkiem jak wszystkie sprawy odnosił
do Boga, rzeczy ważył na szali wiary, y nie
maximy świata, ale słowa Żywota były regu-
łą życia jego. W takich ćwiczeniach w moich

oczach przeszło lat 10. Z czwartego na piąty Listo-
pada blisko zesztego zachorował, a gdy po kilku
dniach mu nie polepszało się, dał rozkaz służącemu
który przy nim nocował, aby mnie o świcie wez-
wał do niego, mówiąc „Pragnę usprawiedliwić
„się Bogu y z nim pojednać się póki mam
„zmysły zdrowe!" Natychmiast poszedłem do nie-
go, a gdy mnie ujrzał, rozjaśniało się w jego oczach
przyjął mnie z uniesieniem y ucałował rękę moję.
Prosił mię o spowiedź którą poprzedziły modli-
twy, spowiadał się dokładnie y z skruchą najwięk-
szą. a w czasie czynionych mu uwag, rozżalał się
aż do łez, po spowiedzi kazał sobie podać książ-
kę na której modlił się zwykle, chciał sam czy-
tać, lecz go wyręczyłem, y sam mu czytałem, po
tych modlitwach przyjął wiatik z najczulszym
nabożeństwem. Proponowałem mu potym Sa-
krament Oleju Świętego, którego moc wyjednywa
odpuszczenie grzechów, y jest tarczą przeciw poku-
sów, a niekiedy z wyroków Boskich ciało uzdrawia,
pragnął y prosił aby został uczestnikiem tego
Sakramentu, lecz żona sądząc iż affektami w so-
bie wzbudzanemi jest zmęczony, prosiła o wstrzy-
manie tego Sakramentu, skłoniłem się do jey
żądania tym barziey że nie było na nim widać
znaków śmierci, sam nawet czuł się lepiey. Od tąd
aż do dnia 16 Listopada przez 9 dni codziennie
go odwiedzałem, a niekiedy dwa razy na dzień, za
każdym razem okazywał radość z moich odwie-
dzin y modliłem się z nim, w moiey niebytności żo-
na mnie zastępowała, a nawet sam się modlił
przez wzbudzanie w sobie aktów [illegible]

poddawaiąc się woli Bożey całkiem, y przez cały ciąg cho-
roby. Bóg ciągle był w iego ustach y sercu, tedy
gdy choroba zagroziła bliską śmiercią, administro-
wałem mu ostatnie pomazanie, y dałem mu
absolucyą generalną z odpustami zupełnemi;
widzieć go było wtenczas iak wznosił ręce do nie-
ba iak bijąc się w piersi, y Bogu z ufnością po-
lecając się, zbudował obecnych aż do łez. Działo się
to 19. Listopada rano przed południem. Po
południu o godzinie czwartey byłem u niego, ale mnie
powiedziano że od dwóch godzin śpi, tak dobrze
że nawet chrapie; wysiedziałem tam cały go-
dzinę na próżno y niewidziałem chorego, były
to ostatki życia które go opuszczały, a domowi
rozumieli że śpi snem zdrowym, bo popołno-
cy o wpół do dziewiątey żyć przestał. Ja ile z
ciała y krwi złożony ciężko smuciłem się z iego
zbliżającey się śmierci; bo mnie z nim wiązała
rzetelna y czuła chrześciańska przyiaźń, ale
wiarą wzniesiony, śmierć iego była dla mnie
wesołem. bo była widokiem iak sprawie-
dliwi snem pokoju w Bogu zasypiaią.

Naymilsza Cecilio zrobiłem ci opisanie zgonu
Świętego, abyś po smutkach którymi cierpies
przejęta z utraty naylepszego przyiaciela
razem triumfowała y cieszyłaś się że nasz przy-
iaciel w Bogu spoczywa. Kochał nas za ży-
cia, a teraz nieskończenie więcey kochać bo
wstawia się za nami do Ojca mi to powiedział.
Składaymy Bogu dzięki, y ty y ia, że nam
dał używać tak rzetelnego tak czułego

y tak Świętego przyjaciela.— Pogrzeb iego był
nayokazalszy z niezmiernego natłoku ludzi,
bo miany był za sprawiedliwego, rzetelnego,
prawowiernego, Boga y ludzi kochaiącego. Odda
no hołd iego cnotom. a w iego cnotach same
mu Bogu— niech odpoczywa w pokoju. amen.

Droga y nieoceniona Cecilio, czy będę szczęśliwy
abyś mnie odpisała, y dała wiedzieć mi o sta
nie zdrowia duszy y ciała twego? Jeżeli mi
odpiszesz uradujesz duszę moią, a ieżeli moią
odezwę zostawisz bez odpowiedzi y zamilkniesz,
zasmucisz, ale kochai ciebie nieustannie, bo
chrześciańska przyiaźń iaką iest nasza nigdy
niegaśnie. Pokoy Boży tobie y twoim dzie-
ciom Marcinowi, Celinie Juzi Marii. Wikto
rowi y Ludwikowi żołnierzowi, a Kostusio-
wi tu dałem pokoy z ucałowaniem go ser-
decznym. Żegnam cię naymilsza Cecilio,
pragnę, życzę, y proszę Boga aby łaska Jego
wszędzie y zawsze tobie towarzyszyła.

x. Samuel Stefanowicz

5 906683 000014

TECZKA WIĄZANA BIAŁA